

# Jak rajski ptak Mekere nauczył szacunku kamienie



**M**yślicie, że rajskie ptaki nie istnieją? Jesteście pewni? Mekere już uśmiecha się swym dziobem, bo jest prawdziwym rajskim ptakiem. Mieszka w dalekim kraju Papua-Nowa Gwinea, gdzie jest ciepło i wilgotno. Są tam góry, a na zboczach gór są kamienie. No właśnie! Te kamienie!... Bywają złośliwe. Mekere coś o tym wie. A co wie? Posłuchajcie!

W Papui-Nowej Gwinei, kraju, który leży blisko Australii, jest przynajmniej 40 gatunków rajskich ptaków. Mekere jest dumny ze swojego pochodzenia, ale chce Wam zdradzić, że nie miał łatwo, bo ptaki z jego gatunku ludzie nazywali Czarownikami. A to nie spodobało się kamieniom na zboczach Gór Centralnych... Zapytacie, jak coś mogło się nie spodobać kamieniom? Przecież kamienie są twarde, nieruchome, nie mówią i nie słyszą. No po prostu nie są żywe! Tak, ale to bajka, więc kamienie żyją, dowodzą i na dodatek naprawdę uprzykrzają życie Mekere!

Brzmi tajemniczo? Zaraz wszystko się wyjaśni. Zaczijmy naszą opowieść od pewnego wiosennego dnia. Mekere sfrunął na ziemię i spokojnie zaczął czyścić swoje pióra. Te czarne na skrzydłach i te jaskrawożółte na ogonie.

– Teeee! Czarownik! Fruwaj stąd! – usłyszał nagle za plecami.

– Czarownik! Nawet nie zdążysz nas zaczarować, zanim spuścimy na ciebie lawinę! Gdy się odwrócił, zobaczył kilka kamyków, które skakały jak żywe, śmiejąc się przy tym głośno.

– Ale ja jestem Czarownikiem, bo mój gatunek wygląda czarująco, czyli ładnie, a nie dlatego, że czaruję! – próbował wyjaśnić Mekere. – Usłyszeliście tylko nazwę mojego gatunku i dlatego oskarżacie mnie o złe czary?! Co wy wiecie o świecie?! Siedzicie w jednym miejscu, powtarzacie w kółko to samo. A to nie jest prawda!

– Taaa! Już ci uwierzmy! – śmiały się kamienie, bo nic nie rozumiały ze słów rajskiego ptaka. – Fruwaj stąd, bo spuścimy na ciebie lawinę kamieni – zagrzmiały. I rzeczywiście, popchnęły w kierunku Mekere kilku swoich roześmianych, kamiennych kolegów tak, że musiał szybko wzbić się w powietrze.

– Szkoda, że jesteście takie niemile – krzyknął jeszcze do kamieni, ale one nic sobie z jego słów nie robiły.

Od tej pory, gdy zapominał o żywych kamieniach i przysiadł w tym miejscu, one zawsze robiły mu jakiegoś psikusa. Mekere jeszcze wiele razy tłumaczył im, skąd

pochodzi nazwa jego gatunku, ale jak grochem o ścianę – kamienie, tu wyjątkowo jak te zwykle, wcale nie bajkowe, pozostały niewzruszone.

Jednak do czasu, bo w bajkach, tak jak zresztą w życiu, mądrość i prawda powinny zwyciężać. Nawet jeśli trzeba na to trochę poczekać.

#### PROPONOWANE PYTANIA

II 3:47

- Kim był Mekere i gdzie mieszkał?
- Jak ludzie nazywali rajskie ptaki?
- Jak nazwę „czarownik” rozumiały żywe kamienie ze zboczy Gór Centralnych?
- Co – według Mekere – znaczy imię Czarownik?
- Jakie były reakcje kamieni na słowa Mekere?
- Jak mógł czuć się Mekere, gdy pomimo jego wyjaśnień kamienie nadal mu dokuczały?

Przyszedł taki dzień, że Mekere kompletnie zapomniał o kamieniach, bo był bardzo zmęczony upałem i po prostu musiał przysiąść na chwilę w chłodnym miejscu, które już znał...

– Te! Czarownik... – zaczęły swoją śpiewkę kamienie.

– Tak, wiem! – odpowiedział Mekere. – „Fruwaj stąd... Bo lawina...” I takie tam. Zawsze to powtarzacie – odparował kamieniom.

– A co ty dziś taki wyszczekany? – roześmiały się kamienie.

– Chyba wyćwierkany, bo czekają psy, a nie ptaki – odpowiedział już na dobre poirytowany Mekere. – Nie rozumiecie, że jestem zmęczony upałem i po prostu muszę tu przysiąść?! – krzyknął.

– Ale my ciebie... – zaśmiały się kamienie, lecz nie dokończyły, bo ziemia zadrżała. Góra, na której wszystko to się działo, wreszcie nie wytrzymała i postanowiła przywołać kamienie do porządku.

– COOOO WYYYY WYPRAWIAAACIE?! – ryknęła, bo tak wielka góra nie potrafi mówić innym tonem.

– My? – spieszyły się kamienie.

– WYYYYY – nie odpuszczała góra.

– Przeganiamy tego Czarownika! No bo może nas zaczarować – próbowały tłumaczyć się kamienie, ale miny miały nietęgę.

– A czy on przypadkiem nie tłumaczył wam, dlaczego tak się nazywa? – przypomniała góra.

– No mówił, ale kto go tam wie. Może mówi prawdę, a może nie – odpowiedziały kamienie, ale ich głosiki zrobiły się piskliwe i przestraszone. – My zawsze przeganiamy stąd różne dziwne stwory. Tak było rok, dziesięć, sto i tysiąc lat temu. Taki nasz obyczaj.

W tym momencie odezwał się też Mekere... – Pozwól góro, że ja coś powiem – poprosił.

– Mów, Mekere. Tym małym złośnikom należy się kilka słów prawdy od ciebie – zachęciła rajskiego ptaka góra.

– Powiem wam tak... Ja latam wysoko i widzę, jak wygląda świat. Góra patrzy daleko i też wie niejedno. A wy tu skaczecie sobie w jednym miejscu, świat macie w nosie i dlatego to, co mówicie, krzywdzi mnie i pewno też innych, którym dokuczacie – przemówił Mekere. – Mogę któregoś z was na chwilę unieść wysoko, to zobaczycie, że świat nie kończy się na waszym kamienisku!

Jak powiedział, tak zrobił! Jeden z kamieni, trochę przestraszony, poszybował w dziobie Mekere tak wysoko, że zobaczył świat aż po najdalszy horyzont! Gdy wylądowali, kamień tylko krzyknął do swoich kolegów: – Faktycznie! Tam też jest świat, którego nigdy nie widzieliśmy!

Krzyknął, a kamienie zamilkły. Zrobiły się ze wstydu całe czerwone, choć sami wiecie, że kamienie rzadko same z siebie czerwienieją.

– Oj. Oj. Oj. – zaczęły bąkać kamienie. – To my teraz... To może rzeczywiście ty nie używasz czarów... Opowiedz nam o tym świecie z dala od góry. Albo nas tam

#### PROPONOWANE PYTANIA

- Jak zachowała się góra, gdy kamienie znów chciały przegonić ptaka, który przysiadł ze zmęczenia?
- Co odpowiedziały kamienie?
- Na jaki pomysł wpadł Mekere? Czy to pomogło kamieniom zmienić zdanie?
- Co w końcowej części opowieści powiedziała góra kamieniom?

kiedys zabierz – prosily teraz Mekere, nie kryjac dla niego podziwu.  
– No pewnie, ze on nie uzywa czarow! Przeciez wam to tłumaczył. Nie uwierzyliście, bo sluchaliście tylko siebie! – przerwała kamieniom góra. – Dokazujcie, śmiejcie się, jak na bajkowe kamienie przystało, ale nie krzywdźcie innych! Bo można kogoś skrzywdzić nawet słowami! Jeśli się tak naprawdę nic o nim nie wie.  
I tak kończy się ta bajka. Góra stoi, jak stała, na niej podskakują wesołe kamienie, które już nikomu nie robią przykrości. A Mekere co jakiś czas tam przysiada, by czyścić swoje piękne pióra.

## PRZEBIEG ZAJĘĆ

### 1. Posłuchajmy bajki

Przeczytaj bajkę dzieciom. Przerwij czytanie we wskazanych miejscach, aby zadać uczniom pytania oraz przeprowadzić z nimi rozmowę na temat treści bajki. Możesz też odtworzyć bajkę z CD i skorzystać z oznaczeń, w którym momencie należy zrobić pauzę w odtwarzaniu nagrania. Rozmowę na temat pierwszego fragmentu możesz skomentować następująco:

*Kamienie uparcie utrzymywały, że słowo „czarownik” oznacza kogoś, kto rzuca złe czary. Nie słuchały wyjaśnień rajskiego ptaka Mekere, który tłumaczył im, że ptaki są tak nazywane, ponieważ są czarujące, czyli ładne. Kamienie straszyły Mekere, groziły mu, popychały w jego stronę inne kamienie, śmiały się z niego. Były bardzo nie mile, mimo że ptak był do nich pozytywnie nastawiony.*

Po odczytaniu drugiego fragmentu tekstu i rozmowie z uczniami możesz podsumować ich wypowiedzi:

*Mekere nie mógł poradzić sobie ze złośliwymi kamieniami. I dopiero kiedy jeden z nich zobaczył świat z innej perspektywy, sam przekonał swoich kolegów, żeby zmienili zdanie. Kamienie zrozumiały, że ich zachowanie było niewłaściwe i krzywdzące dla Mekere. Przekonały się, że warto spojrzeć na otoczenie z innej strony.*

### 2. „Spójrzmy z drugiej strony”

#### DYSKUSJA

Zaproponuj uczniom uczestnictwo w dyskusji na temat patrzenia na otoczenie i różne sytuacje z innej perspektywy.

Powiedz:

*Czasami wydaje się nam, że pewne zachowania są złe lub dobre. Zachęcam was teraz do zobaczenia tej „drugiej strony”. Zastanówmy się wspólnie:*

- > Co może być dobrego w tym, że się złościimy?
- > Co może być złego w tym, że ktoś jest spokojny?

#### ZAGADNIENIA KLUCZOWE

spojrzenie na znaną sytuację z innej perspektywy, szacunek, otwartość na zmianę swoich przekonań, dbanie o wspólne dobro, docenianie swojej roli

#### CELE ZAJĘĆ

##### cel główny:

Doświadczenie przez uczniów spojrzenia na znaną sytuację z innej perspektywy.

##### cele szczegółowe – uczeń:

- > wysłucha bajki „Jak rajski ptak Mekere nauczył szacunku kamienie”,
- > porozmawia z innymi na temat zagadnień przedstawionych w treści bajki,
- > weźmie udział w dyskusji „Spójrzmy z drugiej strony” i zaproponuje nietypowe rozwiązania sytuacji,
- > zastanowi się nad sposobami reagowania w sytuacjach, gdy komuś dzieje się krzywda, i przećwiczy je w scenkach,
- > podejmie próbę spojrzenia na swoją klasę z innej niż zwykle perspektywy i przedstawi to za pomocą rysunku,
- > wysłucha piosenki „Góra”,
- > dokończy zdanie: „Dzięki zmianie perspektywy, z której patrzę, ...”.

## REALIZACJA PODSTAWY PROGRAMOWEJ

I 1.1) 2) 3), 2.1) 3) 7), III 1.1) 2) 4) 5), V 1.1) b), 2.1), VIII 1.1) 2), XIII 1.1) 3) 6) 8) 9), 2.1) 3) 4) 5)

## ŚRODKI DYDAKTYCZNE

CD z bajkami, CD z piosenkami, kartki z bloku rysunkowego, kredki, pisaki, ołówki

- > Co może być trudnego w tym, że ktoś zawsze chce być przy nas?
- > Co może być nieprzyjemnego w tym, że ktoś dostaje mnóstwo prezentów?

Zachęć uczniów do wzięcia udziału w dyskusji, a na koniec rozmowy poproś dzieci o odpowiedź na pytanie:

*Co nowego udało się wam dostrzec dzięki temu ćwiczeniu?*

## 3. Gdy jestem świadkiem dokuczania

### ODGRYWANIE SCENEK

Zaproś uczniów do ćwiczenia, dzięki któremu będą mogli zaprezentować różne sposoby reagowania w sytuacji, gdy są świadkami dokuczania innemu dziecku.

Powiedz:

*Większości z nas zdarzyło się kiedyś, że byliśmy świadkami dokuczania koleżce lub kolegą. Mogło to mieć miejsce w szkole, w czasie przerwy, na podwórku, w sklepie czy na treningu. Dziś zastanowimy się, co można wtedy zrobić i przećwiczymy te sposoby w scenkach. Za chwilę podzielicie się na grupy.*

Po podziale na grupy przedstaw dzieciom sytuację 1.:

#### Sytuacja 1

*W czasie przerwy dwie dziewczynki – Marysia i Zosia – mówią do Hani, że nie może się z nimi bawić w berka, bo jest bardzo powolna i nie nadaje się do tej zabawy. Hania odchodzi na bok i siada sama na ławce. Zastanówcie się w grupie, co byście powiedzieli do Marysi i Zosi. Co można powiedzieć do Hani?*

Daj uczniom czas na dyskusję w grupach. Po zaprezentowaniu wypracowanych rozwiązań przećwiczcie je, odgrywając scenki.

Następnie przedstaw uczniom sytuację 2.:

#### Sytuacja 2

*Mariusz przyniósł do szkoły grę planszową i chciał w nią pograć na przerwie z kolegami, jednak Tomek i Łukasz wyśmiali go, że gra w takie „starożytne” gry. Mariusz teraz jest smutny i siedzi sam przy stoliku. Co byście powiedzieli do Tomka i Łukasza? Jak można pomóc Mariuszowi?*

Poproś uczniów o przedstawienie swoich rozwiązań poprzez odegranie odpowiednich scenek.

## 4. Z lotu ptaka

### PRACA PLASTYCZNA

Rozdaj uczniom kartki i wyjaśnij:

*Jeden z kamieni dzięki Mekere miał szansę zobaczyć świat z góry. Wtedy ujrzał, jaki jest inny i piękny. Wy już macie doświadczenia patrzenia na coś z góry: wspinaliście*

się na drabinki na placu zabaw lub patrzyliście przez okno z wysokiego piętra. Wyobraźcie sobie, jak może wyglądać nasza klasa z dużej wysokości. A jak by wyglądała, gdybyśmy zajrzeli do niej przez okno z zewnątrz? Albo przez dziurkę od klucza czy uchylone drzwi? A może ktoś z was chciałby przyjrzeć się naszej klasie z ławki czy sprzed tablicy? Za każdym razem widzimy wszystkich nas tu zgromadzonych w sali trochę inaczej. Wybierzcie teraz jedną z tych perspektyw i narysujcie swoją propozycję patrzenia na klasę.

Po wykonaniu prac porozmawiajcie na ich temat. Możecie zawiesić je w widocznym miejscu w klasie.

## 5. Piosenka „Góra”

### ZABAWA RUCHOWA PRZY MUZYCE

Zanim włączysz nagranie piosenki (piosenka nr 7 na płycie nr 2), zachęć uczniów do aktywności ruchowej:

*Za chwilę posłuchamy piosenki „Góra”. Wsłuchajcie się w słowa. W trakcie zwrotek możecie się kołysać, a w przerwach muzycznych między zwrotkami – w dowolny sposób ilustrować melodię ruchem.*

## 6. Zmieniam perspektywę patrzenia

### PODSUMOWANIE

Na zakończenie poproś każdego ucznia o dokończenie zdania:

*Dzięki zmianie perspektywy, z której patrzę, ...*

## 7. Wspólne ustalanie motta

Zaproponuj uczniom sformułowanie motta jako podsumowania zajęć. Zbierzcie pomysły i wybierzcie jeden z nich. Możesz też przedstawić naszą propozycję motta.

# Wiem, że czasami mogę się mylić!

### Zobacz też

Jeśli chcesz pogłębić z uczniami zagadnienia na temat innych wartości poruszanych w bajce, sięgnij do scenariuszy z edycji 2017 r.:

➤ *Jak syrenka Mellifa zrozumiała świat* – **zagadnienia kluczowe**: edukacja, uczenie się od siebie, wiedza, szkoła jako miejsce uczenia się i zdobywania wiedzy, dokonywanie właściwych wyborów, roztropność; **cel główny**: dostrzeżenie przez uczniów roli edukacji w rozwoju człowieka.

➤ *Jak chmurka poprosiła dzieci o pomoc* – **zagadnienie kluczowe**: życzliwość, sytuacja życiowa innych ludzi, unikanie ocen, pomaganie; **cel główny**: dostrzeżenie przez uczniów, że można kogoś skrzywdzić swoją oceną.

Scenariusze i bajki możesz pobrać tutaj: [wiemczujepomagam.pl](http://wiemczujepomagam.pl)

## GÓRA

Mądra góro, mija czas,  
wciąż się pytam ciebie, jak  
mam zrozumieć czasu bieg,  
świat, co szybko zmienia się,  
a są tacy, co im źle,  
wciąż są tacy, co im źle.

Mądra góro, powiedz mi,  
czy nadejdą takie dni:  
każdy człowiek miejsce swe  
znajdzie wreszcie, wierząc, że  
wszystko dobrze skończy się,  
to, co złe, to skończy się.

Mądra góro, powiedz, że  
to niedługo spełni się.  
Nie mam tylu lat co ty.  
Ty miliony liczysz dni,  
ja zaledwie kilka lat,  
lecz spróbuję zmienić świat.  
W lepszy świat, lepszy świat...

